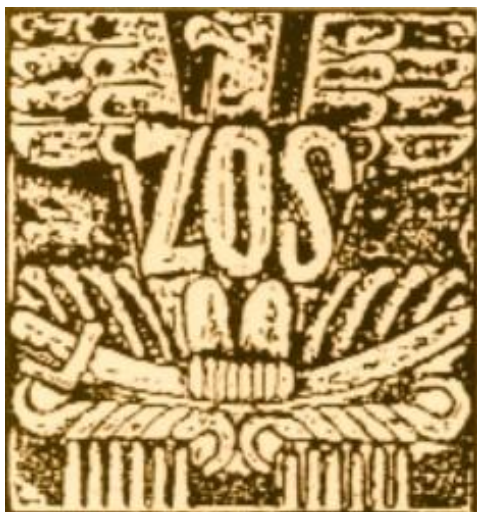


ODZNAKA OSADNICZA



10 lutego 1933 roku odbył się w Warszawie X Walny Zjazd Związku Osadników. W trakcie obrad padła propozycja ustanowienia odznaki osadniczej, co Komisja Oświatowa ujęła w ostatnim z punktów wnioskowych następująco:

„ 6/ Walny Zjazd uchwała ustanowienie odznaki osadniczej, którą otrzymaliby również wychowankowie ognisk Związku. Opracowanie regulaminu odznaki powierza się Zarządowi Głównemu”¹.

Odnaka miała stanowić widoczny element łączący osadnictwo wojskowe na Kresach, podkreślać przynależność do grupy ludzi dumnych z własnej pracy i osiągnięć.

Zarząd Główny ZOS przystąpił do opracowania projektu odznaki oraz jej regulaminu. Prace te zakończyły się przyjęciem przez Radę Naczelną Związku Osadników w dniu 4 grudnia 1937 roku zarówno wzoru odznaki jak i regulaminu. Rozporzą-

dzeniem nr AP. 3 - 196 z dnia 7 lutego 1938 roku Minister Spraw Wewnętrznych zatwierdził regulamin i wzór odznaki².

Odnaka „Za Wierną Służbę na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej” wykonana została z oksydowanego srebra przez firmę J. Chyliński z Warszawy³. Była ona numerowana. Wielkość odznaki jest dyskusyjna, dlatego, że nie udało się autorowi odszukać jak do tej pory żadnego egzemplarza tej odznaki. Prasa - „Rolnik i Zagroda” w nr 8 z 1938 r., w krótkiej notatce pt. „Odnaka Osadnicza” podaje reprodukcję rysunku odznaki w wielkości naturalnej, ale prasa ta jest w tej chwili w mikrofilmowaniu.

Odnakę mógł otrzymać:

- osadnik, członek Związku Osadników, który przez okres co najmniej 10 lat samodzielnie lub za pośrednictwem rodziny gospodarował na osadzie,
- pełnoletni członkowie rodzin osadników,
- byli wychowankowie ognisk ZOS,
- osoby, które swoją pracą społeczną przyczyniły się do propagowania i popierania akcji osadniczej oraz członkowie honorowi ZOS,
- członkowie Koła Absolwentów, którzy przez okres 5 lat po ukończeniu studiów pracowali społecznie na Kresach Wschodnich i za wkład pracy zostali członkami ZOS.

Odnaka nadawana była przez Zarząd Główny ZOS na wniosek Zarządów Ognisk Osadników, przy czym wniosek musiał być

¹ Biuletyn Związku Osadników nr 5 z dn. 22.01.1934 r., Uchwały Walnego Zjazdu ZOS s.8.

² Biuletyn Związku Osadników nr 14 z dnia 02.03.1938 r., s.7.

³ Informacja pisemna p. Janiny Smogorzewskiej z Londynu.

zatwierdzony przez Zarząd Powiatowy ZOS i Radę Wojewódzką ZOS. Odznaka mogła być przyznawana przez Zarząd Główny z pominięciem drogi organizacyjnej.

Za otrzymaną odznaką osadnik wnosił opłatę w wysokości 6 złotych, którą w rozbiciu możemy przedstawić:

- a) 2 zł - koszt wykonania odznaki i dyplomu oraz koszty przesyłki (0,25 zł),
- b) 1 zł - fundusz stypendialny im. Franciszka Bociana, długoletniego Sekretarza Generalnego Związku Osadników, który zmarł 11 września 1937 r.,
- c) 3 zł - fundusz oświatowy Związku Osadników. Pierwotnie kwota ta miała być dzielona równomiernie po 1 zł między Zarząd Główny oraz Oddziały Wojewódzkie i Powiatowe. Rada Naczelna uznała jednak, że kwota ta winna być przekazana do dyspozycji Zarządu Głównego Związku Osadników.

Dodać jeszcze należy, że odznaka miała być noszona na lewej piersi poniżej orderów i odznaczeń na mundurze, a miniaturka w klapie marynarki.

W pierwszej kolejności odznakę przyznawać miano, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych, tylko osadnikom wojskowym nadzielonych ziemią zgodnie z ustawą z dn. 17 grudnia 1920 r. „O nadaniu ziemi żołnierzom W.P.”, dopiero w terminie późniejszym miała być podjęta decyzja co do nadawania odznaki osadnikom cywilnym - członkom Związku Osadników. Wręczenie odznaki odbywało się w sposób uroczysty na zebraniach powiatowych, przy udziale zaproszonych gości i sympatyków osadnictwa oraz udziale samych osadników. Wręczenia dokonywał Prezes Oddziału Powiatowego Związku Osadników. Osoby szczególnie zasłużone dla osadnictwa wojskowego dekorował Prezes Rady Naczelnej lub Prezes Zarządu Głównego Związku Osadników.

Odznaka miała stanowić impuls i bodziec do dalszej rzetelnej i wyteżonej pracy na własnej osadzie, do pracy społecznej i kulturalnej na rzecz społeczności kresowej. Chciano poprzez odznakę bardziej rozpropagować i rozszerzyć akcję kształcenia dzieci i młodzieży osadniczej, podkreślano, że:

„Sam fakt nadania odznaki jest stwierdzeniem, że dany osadnik należycie wywiązał się z nałożonych na niego obowiązków obywatela i żołnierza oraz swą pracą przyczynił się do realizacji zaszczytnych haseł i zadań przewidzianych statutem ZOS, zrzeszających tych, którzy chcą pracować i pracują nad podniesieniem na wyższy poziom gospodarczy i kulturalny Ziemi Wschodnich, aby po wieczne czasy złączyć je z Macierzą”⁴.

Dobrowolny podatek (sic!) w wysokości 4 zł pobierany przy okazji nadawania odznak osadniczych miał być przeznaczony na budowę nowych szkół, burs oraz na stypendia uczniowskie⁵. Wszyscy osadnicy widzieli swoją przyszłość i mieli nadzieję w młodym pokoleniu, pokoleniu wykształconym i świadomym celów jaki przed nimi stawiają rodzice i ziemia, którą oni mieli przejąć i tworzyć lepsze i dostatniejsze życie. Rodzice pragnęli aby ich dzieci żyły wiarą i nadzieją na lepsze jutro. Nadzieją, którą zabrała wojna i stukot kół deportacyjnych wagonów kierowanych na zauralskie ziemie przez okupanta niszczącego wszystko co miało w sobie choć trochę polskości.

Wojna przekreśliła wszelkie nadzieje związane z funkcją odznaki. Stała się ona tylko pamiątką historyczną świadcząca o pracy osadników wojskowych na Kresach, o ich planach i zamierzeniach na przyszłość.

⁴ Odznaka Osadnicza, „Rolnik i Zagroda” nr 7, 1938 r., s. 6.

⁵ Na budowę szkół szły również pieniądze z dzierżawy działek szkolnych i opłaty wnoszone za otrzymane budynki i drzewostan na osadzie w wysokości 25 % ich wyceny.